

## Marcin Mleczak: Polityka kulturalna Hiszpanii frankistowskiej

### Abstrakt

W okresie hiszpańskiej wojny domowej rozpoczęła się jedna z najbardziej oryginalnych kontrrewolucji w dziejach Europy. We współpracy z Kościołem państwo generała Franco usiłowało wykorzenić rewolucyjne ideologie, a także niemoralność obyczajową (pornografia, rozwody). Celem był powrót do mitycznej glorii hiszpańskiego złotego wieku. Jednak zmiany w Kościele, a także gwałtowny rozwój gospodarczy samej Hiszpanii sprawiły, że narodowy katolicyzm zaczął być powszechnie postrzegany jako anachronizm na długo przed upadkiem dyktatury.

### Abstract

The Spanish Civil War seen one of the most fervent counterrevolutionary movements in history of the Western Europe. The National Catholicism – synthesis of Castilian nationalism and religion fundamentalism – was a central point of ideology of general Franco's state. State and Church were acting together in the mission of uprooting "atheistic" ideologies and groups (communism, socialism and freemasonry) and immorality ("free love", pornography, divorces). But since the half of 60' National Catholicism was in fact considered to be absolutely anachronistic – changes in Church and in Spanish economy guided to this erosion.

### I

Projekt kulturalny, jakim na pewnym poziomie był frankizm, wydaje się zupełnie wyjątkowy na tle najnowszej historii naszego kontynentu, a przynajmniej jego zachodniej części. Amerykański historyk, Stanley Payne stwierdził wręcz, że „reżim prowadził tradycyjalistyczną, rzeczywiście reakcyjną politykę, w stopniu większym niż którykolwiek z dwudziestowiecznych krajów zachodniej Europy” (Payne, 1987, 204), zaś „La Cruzada uznana może być za najbliższy chrześcijański ekwiwalent muzułmańskiego neotradycjonalistycznego odrodzenia na Bliskim Wschodzie” (Payne, 2008,14).

Na pierwszy rzut oka może się to wydawać dość paradoksalne, bowiem wojskowi konspiratorzy w 1936 roku planowali dokonać zamachu stanu, który przywróci po prostu porządek polityczny i społeczny<sup>1</sup>. Celem było ukrócenie chaosu, panującego po dojściu do władzy rządu lewicy wrzenia i zaprowadzenie krótkotrwałej republikańskiej dyktatury, kontynuującej część reform z lat 1931-1936. Nie zamierzano również wycofywać się z rozdziału Kościoła i państwa (Pecharroman, 1989,211-213). W przemówieniu z 19 lipca generał Francisco

---

<sup>1</sup> O przyczynach wojny domowej: Jackson (1965), Payne (2006, 2009), Preston (1994), Robinson (1970).

Franco odwoływał się do „Braterstwa, Wolności i Równości”, zaś od podobnej frazeologii nie stronili inni oficerowie biorący udział w buncie (Payne, 1987, 104; Preston, 1993, 150). Na czele siedmioosobowej Junta de Defensa Nacional, utworzonej 23 lipca, stanął generał Miguel Cabanellas, a dowództwo w Andaluzji przejął generał Gonzalo Quiapo de Llano. Obu uznawano za republikanów i masonów – a przynależność do łóż wiązała się w ówczesnej Hiszpanii z dość jasnym wyborem światopoglądowym, przeciwstawnym tradycji konserwatywnej i katolickiej.

Okazało się jednak, iż armia nie jest w stanie przejąć władzy w kraju w ciągu kilkutygodniowych starć, jak zakładały plany spiskowców. Pojawiła się więc konieczność stworzenia swego rodzaju etosu, umożliwiającego utrzymanie wysokiego morale żołnierzy i obywateli „białej” Hiszpanii w trakcie wojny domowej. Wydawało się to rzeczą dość skomplikowaną, gdyż oprócz wojska w postaniu wzięły udział bojówki tradycjonalistycznych karlistów<sup>2</sup> oraz faszystowskiej Falangi – w okresie przed 17–18 lipca przywódca konspiracji, generał Emilio Mola miał poważne problemy ze skoordynowaniem współpracy tych organizacji. Dotyczyło to również sfery ideowej, bowiem karliści domagali się wystąpienia pod flagą monarchistyczną, co nie pokrywało się z zamierzeniami armii, przedstawionymi powyżej.

Ostatecznie na ukształtowanie ideologicznego oblicza rebeliantów największy wpływ miał rozwój sytuacji w lojalistycznej części kraju. Powstanie doprowadziło tam do detonacji „daleko idącej rewolucji społecznej” (Bolloten, 1971, 130), która od samego początku wiązała się z aktami przemocy wobec osób uznawanych za zwolenników prawicy. W trakcie wojny „czerwony terror” pochłonął około pięćdziesiąt tysięcy ludzi, w tym prawie siedem tysięcy osób duchownych (Preston 2013, 235). Według cytowanego już Stanleya Payne’a doszło wówczas do „najszerzych prześladowań katolicyzmu w zachodnim kraju od czasów reformacji” (Payne, 2008, 24) – przyjmowały one formę nie tylko mordów, ale również zacieklego ikonoklazmu.

Nie należy się więc specjalnie dziwić, że Kościół katolicki<sup>3</sup> udzielił poparcia rebeliantom – a ci chętnie skorzystali z pojawienia się „pozytywnego” punktu odniesienia dla ich sił. Termin „krucjata” używany był przez dowódców wojskowych już w lipcu 1936 roku, jednak w raczej sekularnym kontekście (np. „krucjata narodowa”) (Cruz, 2005, 171-175). Zaczęło się to zmieniać w sierpniu, kiedy

---

<sup>2</sup> Karliści byli skrajnie konserwatywnym ugrupowaniem, wywodzącym się z dynastycznych wojen domowych XIX wieku.

<sup>3</sup> Mowa o Kościele hiszpańskim. Dyplomacja watykańska zachowała nieco większą powściągliwość, przynajmniej na początku konfliktu, gdy po stronie Republiki opowiedzieli się katolicycy Baskowie. Niemniej papież wypowiadał się z o rebeliantach z sympatią. W 1939 roku Pius XII skierował do Franco list gratulacyjny: „Wznosząc nasze serce ku Bogu, szczerze dziękujemy Waszej Ekscelencji za upragnione zwycięstwo katolicyzmu w Hiszpanii. Modlimy się, by ten najmocniej ukochany kraj, znów korzystający z pokoju, powrócił z odnowionym wigorem do dawnych i chrześcijańskich tradycji, które uczyniły go wielkim” (Preston, 1995, 30).

zarówno oficerowie, jaki i biskupi rozpoczęli przywoływać ten termin, by podkreślić religijny wymiar wojny. 30 września biskup Enrique Pla y Daniel wydał list pasterski „Las dos ciudades”, określający wojnę jako „krucjatę dla religii, Ojczyzny i cywilizacji”, w czasie której ścierają się „dwie koncepcje życia [...] dwie siły przygotowane do uniwersalnego boju między wszystkimi ludami ziemi – bezbożność i niebiańskie miasto dzieci Boga” (Casanova, 2010, 203).

Również „List wspólny hiszpańskich biskupów do biskupów świata” z lipca 1937 roku prezentował jawnie profrankistowskie stanowisko (Skibiński, 2013, 363-373), a oba te dokumenty uznać można za doskonały wyraz tego, co w historiografii określa się jako *nacionalcatolicismo* (Tusell, 1996, 125-126). „Relacje między Kościołem a państwem przyjęły formę symbiozy, w której hierarchia (kościelna-mm) dawała imprimatur reżimowi, w zamian za stworzenie wyznaniowego, katolickiego państwa, uznającego za kluczowe obronę chrześcijańskich wartości i moralności. Narodowy katolicyzm wskazywał kurs jednoczenia interesów Ojczyzny i religii” (Nash, 2000, 290)<sup>4</sup>.

Stanowisko Kościoła przyczyniało się do umocnienia manichejskiej wizji wojny i dehumanizacji przeciwnika. Wierni mogli w czasie kazania usłyszeć, iż wrogowie są „synami Belzebuba” (Thomas, 1977, 511). Wpasowywało się to dobrze w całość frankistowskiej propagandy, dla której przeciwnicy „nie zasługują na miano Hiszpanów” (Sawicki, 1985, 73), są hordami „które straciły prawo mienić się ludzkimi” (Ibidem, 57), poddanymi „najgorszym instynktom zwierząt, pozbawionych rozumu” (Abellan, 1984, 163). Retoryka ta najpełniejszy wyraz znalazła w opublikowanym w 1938 roku poemacie Jose Marii Pemana „Poema de la Bestia y del Angel”, gdzie opisany został pojedynek młodego chrześcijanina ze złem, uosabianym przez komunistów, masonów i Żydów (Southworth, 1968, 176-180)<sup>5</sup>.

W czasie wojny biały terror pochłonął około sto tysięcy ludzi zaś po wojnie doszło do dalszych egzekucji (od dwudziestu do pięćdziesięciu tysięcy) (Ruiz, 2005; 2009). „Koniecznym jest położenie kresu nienawiści i pasji ostatniej wojny, ale nie w stylu liberałów, z ich potwornymi i samobójczymi amnestiami” – twierdził Franco w grudniu 1939 (Preston, 2013, 472).

## II

Poeta Federico de Urrutia bodaj najlepiej wyraził ideowe założenie frankistowskiej kontrrewolucji:

---

<sup>4</sup> Biskup Leridy sądził, iż „tym, co wznosi Franco na poziom, jaki niewielu osiągnęło w ciągu całej historii ludzkości, jest jego niezwykła praca dla chrześcijańskiego przekształcenia jednostek”. (Tusell, 2007, 202).

<sup>5</sup> Antysemitka frazeologia pojawiała się w wypowiedziach hiszpańskiej prawicy przed wojną i w trakcie trwania reżimu Franco – był to jednak antysemityzm tradycjonalistyczny, nie biologiczny. Zresztą w pewnym sensie wynikało to z powielania klisz (anty)intelektualnych prawicy europejskiej, skoro w Hiszpanii nie istniała znacząca populacja żydowska.

“To nasza najważniejsza linia przewodnia. Być takimi, jak kiedyś, zamiast naszej hańby z ostatnich czasów. Zniszczyć w sobie martwego ducha XIX wieku, liberalnego, dekadentckiego, masońskiego, materialistycznego i sfrancuziałego i wypełnić się ponownie duchem XVI stulecia: imperialnego, heroicznego, poważnego, kastylijskiego duchowego, legendarnego i kawaleryjskiego” (Palacios, Payne, 2014, 149)<sup>6</sup>.

Ową „regenerację” narodu osiągnęto nie tylko przy pomocy plutonów egzekucyjnych i więzień<sup>7</sup>. Przeprowadzono również czystkę wśród pracowników służby publicznej – w tym wśród nauczycieli. Dokonano też przeglądu zawartości bibliotek publicznych i zniszczenia literatury uważanej za niemoralną lub wywrotową (Abellan, 1984, 163). Jak wspominał jeden z szefów cenzury, falangistowski poeta Dionisio Ridruejo: „Partia była farsą, syndykaty fikcją [...] wojsko narzucało swoją władzę, a Kościół tyranizował politykę kulturalną [...] i narzucał swą wolę w sposób nie do przyjęcia w społeczeństwach laickich” (Ridruejo, 2005, 327).

Katolicki charakter państwa podkreślały masowe msze święte oraz resakralizacja obiektów zniszczonych przez „czerwonych” (Vincent 2009). Także edukacja na wszystkich szczeblach miała zostać uzgodniona z nauczaniem Kościoła. Minister edukacji twierdził w 1943 roku: „Co jest więc istotne z politycznego punktu widzenia [...] to usunięcie z nauczania i twórczości naukowej ideologicznej neutralności i zablokowanie laicyzmu” (Maravall, 1978, 100).

Kościół podjął próbę duchowego odbicia dużej części ludności, straconej dla wiary jeszcze w XIX wieku i głęboko antyklerykalnej. Wydawało się, że lata czterdzieste, pełne misji, przyniosły w tym względzie sukces. Faktycznie, jeszcze w 1960 roku 91 procent badanej hiszpańskiej młodzieży uznawała się za głęboko wierzącą, a kościelne chrzty i śluby pozostawały powszechnym zwyczajem jeszcze po upadku dyktatury (Bernecker, 2007, 77; Shubert, 1990, 239-240; Simon Arce, 2008, 456). Jednak przynajmniej część owych sukcesów z pierwszych lat dyktatury wynikała z konformizmu (niektórzy obawiali się, że niechodzenie do kościoła może skutkować stratą pracy) (Maravall, 1978, 125) lub okazała się krótkotrwała bądź ograniczona do pewnych grup społecznych – w 1957 Akcja Katolicka donosiła, iż tylko osiem procent robotników regularnie uczęszcza na msze święte (Shubert 1990, 241). Pewien świadek, wspominając pobyt w Asturii w okresie pierwszych lat frankizmu, pisał: „wszędzie [...] księża i oddani katolicy mówili mi, że rzeczy idą wspaniale i nie ma żadnej groźby ponownego stoczenia się *tak długo, jak żołnierze są tutaj*” (ibidem, 239).

---

<sup>6</sup> Zarówno oficjalne wypowiedzi, jak i osobiste notatki sugerują, że sam Caudillo podzielał takie poglądy. (Preston, 1993, 72).

<sup>7</sup> Tuż po wojnie znajdowało się w nich 270 tysięcy ludzi. Mimo wielu zwolnień, jakie nastąpiły w ciągu kilku następnych lat, jeszcze w 1949 roku osadzonych w nich było 37, 5 tysiąca osób (Payne, 1987, 223).

Ustawodawstwo dostosowano do nauczania Kościoła i tradycjonalistycznych, patriarchalnych wzorców. Za nieważne uznano republikańskie ustawodawstwo dopuszczające rozwody. W ten sposób, przynajmniej teoretycznie, pewna ilość małżeństw zawartych wówczas straciła moc prawną. Dokonanie aborcji kończyło się więzieniem, zaś ojciec rodziny, gdy przyłapał żonę (lub córkę) z kochankiem, mógł ją zabić, a jedyną karą, jaką wówczas ponosił, było przesiedlenie do innej prowincji (Nash, 2000, 297-299; Richards 1999, 54-55; Shubert 1990, 214-217)<sup>8</sup>. Jednocześnie do roku 1956 funkcjonowała legalna prostytutka, nierzadko stanowiąca dla kobiet jedyną formę przetrwania „głodnych lat” czterdziestych (Morcillo, 2007).

Nacjonalistyczny komponent oficjalnych haseł pozostawał równie istotny, co religijny – zwłaszcza w czasie II wojny światowej, gdy wydawało się, iż Hiszpania ma szansę odzyskać imperialną pozycję u boku zaprzyjaźnionych mocarstw Osi. Ówczesne filmy gloryfikowały bohaterów i władców Złotego Wieku (Nash, 2000, 293; Tusell, 2007, 101), a architekci podjęli próbę połączenia monumentalnych konstrukcji epoki faszystów z wielkimi budowlami rodzimej przeszłości. Nie udało się jednak stworzenie nowego stylu, głównie z powodu trudności gospodarczych – a jedynymi wyraźnymi śladami tych starań pozostaje gmach Ministerstwa Lotnictwa i monumentalna bazylika, znana jako Dolina Poległych. Sanktuarium zwieńczone stuścięćdziesięciometrowym krzyżem stało się miejscem wiecznego spoczynku założyciela Falangi, Jose Antonio Primo de Riverę, a także samego Francisco Franco (Carr, Fusi, 1981, 110).

Jako sztandarowy przykład twórczości tego okresu podaje się często powieść „Raza” (1942) – łączy ona wątki obecne w literaturze „białych” o wojnie domowej w taki sposób, że określić ją można wręcz jako syntezę narodowo-katolickiego podejścia do konfliktu. Najbardziej interesujący jest wszakże – figurujący na okładce pseudonim Jaime de Andrade kryje bowiem samego generała Franco. Powieść została natychmiast przeniesiona na ekrany przez Jose Luisa Saenza de Heredię, kuzyna założyciela Falangi oraz niegdysiejszego współpracownika Luisa Buñuela. Według polskiego badacza, mimo nachalności przesłania, film „wiernie odtwarza [...] emocjonalny klimat zbiorowych uniesień patriotycznych bojowników *Krucjaty*”, jak również wyróżnia się walorami technicznymi (Sawicki, 2001, 205). Z kolei powieść pozostaje interesującym obiektem analiz dla historyków, próbujących zrozumieć mentalność dyktatora (Tusell, 1996, 120-121). Istotne wydaje się też zaprezentowane w niej podejście do zwyciężonych przeciwników. Otóż jeden z głównych bohaterów mówi o nich: „są to ludzie błędzący, zapewne: ale waleczni” (Sawicki, 1985, 347), zaś inny, chociaż ostatecznie opowiada się po stronie „nacjonalistów”, ma w życiorysie epizod republikański (Treglown, 2015, 201). Ów wątek „nawróconego” republikanina jest dość popularny w literaturze frankistowskiej (Sawicki, 1985, 341). Mamy tu do

---

<sup>8</sup> To prawodawstwo, jak i większość przepisów ograniczających kobietom dostęp do niektórych zawodów, przestało obowiązywać na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

czynienia z przykładem czegoś, co amerykański historyk określił jako „rozdwójenie reżimu” (Malefakis, 2007). Bowiem z jednej strony wrogów i w czasie wojny i po jej zakończeniu określano jako „antyhiszpanię”, pozostającą pod wpływami Moskwy i brutalnie prześladowano<sup>9</sup>. Z drugiej wszakże, właściwie każdy miał kogoś bliskiego, walczącego po przeciwnej stronie. Nie dało się też przekreślić poczucia jedności narodowej – symboliczne wydaje się, że „biali” oficerowie z pewną dumą komentowali klęski, poniesione przez sprzymierzone wojska włoskie z rąk „czerwonych”, bo „czerwonych”, ale jednak Hiszpanów. Analiza brytyjskiej historyk, Helen Graham, która porównała podejście frankistów do Republikanów do stosunku nazistów do Żydów, wydaje się więc całkowicie nietrafiona (Graham, 2002, 123-124).

### III

Cenzura, którą organizowano już w 1936 roku, została w 1937 w pełni ujednolicona i oddana Falandze, przekształconej wówczas monopartię<sup>10</sup>. Ta kontrolowała ją do 1945 roku, kiedy to instytucja została przeniesiona do ministerstwa edukacji, będącego w rękach działaczy związanych z Kościołem, aż wreszcie w 1951 roku oddano ją Ministerstwu Informacji i Turystyki (Grugel, Rees, 1997, 138).

Zakazani zostali nie tylko pisarze rewolucyjni, ale również dzieła Zygmunta Freuda (do 1949 roku) oraz część twórczości Pio Barojy. Olbrzymią rolę przypisywano moralnemu oddziaływaniu sztuki, na co oczywiście największy nacisk kładli przedstawiciele Kościoła. By uniknąć zgorszenia widzów, blokowano pokazy filmów uznawanych za niemoralne (np. „Słodkie życie” i „Satiricon” Felliniego).

Nawet jeśli film otrzymał zgodę na dystrybucję, niekoniecznie hiszpańscy widzowie poznawali wersję, znaną kinomanom z innych krajów. „Pewnego razu na dzikim zachodzie” zostało skrócone o kilkadziesiąt minut, zaś obowiązkowy od 1941 roku dubbing oferował możliwości bezpośredniego ingerowania w treść filmów, w postaci dopisywania lub zmieniania dialogów i komentarzy (D’Lugo, 2004, 679). I tak bohater „Casablanki”, gdy zaczęto wyświetlać obraz po wojnie, mówi, iż walczył z faszyzmem w Etiopii i w... Czechosłowacji (nie zaś, jak oryginalnie, w Hiszpanii). Zmieniona została również „hiszpańska” rozmowa bohaterów „Popiołu i diamentu” Wajdy. Również „gorszące” wątki obyczajowe i społeczne mogły zostać „poprawione” przez cenzurę – przykładowo jeśli bohater miał kochankę, stawała się ona jego żoną.

---

<sup>9</sup> Ów podział, w łagodniejszej formie, przetrwał do końca reżimu. Nawet w późniejszym okresie dyktatury odmawiano przyznania świadczeń finansowych dla weteranów, walczących po stronie Republiki.

<sup>10</sup> W kwietniu 1937 zjednoczono odgórnie Falangę i karlistów, tworząc *Falange Española Tradicionalista* y de las Juntas de Ofensiva Nacional Sindicalista.

Juan Linz pisał, iż system autorytarny, taki jak Hiszpania Franco, charakteryzuje „ograniczony (...) pluralizm, bez dopracowanej, wiodącej ideologii (ale z odrębną mentalnością)” (za: Grugel, Rees, 1997, 48)<sup>11</sup>. Zasadniczo owa niejednorodność ideologiczna daje artystom i intelektualistą pewne pole do działania – mogą się oni „podłączać” do poszczególnych ugrupowań i wykorzystywać ich rywalizację, by zdobyć większą swobodę wypowiedzi. Frankizm w swych pierwszych latach dał dowody na zasadność tej obserwacji, ale, przynajmniej w kilku przypadkach, bywało też na odwrót.

Dochodziło do tego, gdy dzieło, cieszące się pozytywną (lub neutralną) opinią którejś z reżimowych grup wpływu, wywoływało oburzenie pozostałych. Przykładem losy powieści „El fiel infanteria” Rafaela Garcii Serrano (1943), która otrzymała nagrodę imienia Jose Antonia, ale została wycofana ze sprzedaży, gdy prymas Hiszpanii oskarżył ją o nieprzyzwoitość – objawiała się ona między innymi w opisach wizyt żołnierzy w burdelach (Sawicki, 1985, 192-193). Z kolei film „El crucero Baleares” (1941), opowiadający o losach tytułowego krążownika w czasie wojny, trafił na przysłowiową „półkę” z powodu negatywnej oceny ze strony wysokich oficerów marynarki (D’Lugo, 2004, 678). Również w późniejszym okresie tego typu praktyki nie ustały – w 1961 roku Luis Buñuel, żyjący na emigracji w Meksyku zwolennik Republiki, zrealizował w swojej ojczyźnie „Viridianę”. Obraz przedstawiono jako oficjalną reprezentację Hiszpanii na festiwalu w Cannes. Otrzymał Złotą Palmę, jednak po krytyce „L’Osservatore Romano”, został zakazany w państwie Franco (Treglown, 2015, 202-204).

W takim kontekście za głos sprzeciwu wobec ciężkiego klimatu narodowego katolicyzmu uznać można utwory nie odnoszące się wprost do polityki. Jedną z takich niepoprawnych form stał się „tremedyzm” (*tremedismo*) – nurt, czerpiąc z tradycji powieści łotrzykowskiej i makabreski, prezentował zarazem „mroczny, pesymistyczny rodzaj realizmu” (Perriam, Thompson, Frenk, Knights, 2000, 74 Baczyńska, 2014, 472-474). Najśłynniejszą powieścią tego rodzaju stała się „Rodzina Pascuala Duarte” Camilo Jose Celi (1963), skądinąd pracownika cenzury (Treglown, 2015, 152). Wydana w 1942, wywołała wzburzenie i po roku została zakazana na pewien okres – chociaż, jak zauważają krytycy, z dzisiejszej perspektywy wydaje się interesujące, że książka w ogóle miała okazję się ukazać. „W powieści [...] brak jakiegokolwiek pozytywnego autorytetu we wszystkich sferach istotnych dla reżimu” (Perriam, Thompson, Frenk, Knights, 2000, 75). I faktycznie, Celi opisuje przemoc rodzinną, alkoholizm, matkobójstwo, hipokryzję religijną i spętanie jednostki przez zwyczaje społeczne (kwestia „maczyzmu” i zabójstw honorowych). Nieco subtelniej nędzę moralną „pierwszego frankizmu” odmalowuje Carmen Laforet w „Złudzie” (wyd. hiszpańskie:1945, wyd. polskie: 1962, 2007). Jednak również ona wykorzystwała estetykę tremedyzmu w późniejszej

---

<sup>11</sup> Amando de Miguel, autor m.in. *Sociologia del franquismo*(Barcelona 1975), proponuje w odniesieniu do Hiszpanii Franco termin „ograniczony monizm” (*monismo limitado*) (Tusell, 1996, 99).

twórczości – mianowicie w powieści „La isla y los demonios” (1952) (Perez, 2004, 631).

Co interesujące, pewną swobodę oferowały intelektualistom tytuły związane z Falangą – partia czerpała bowiem, chociaż wybiórczo, z idei „pokolenia 98” (Southworth, 1976, 4-5) W sytuacji, gdy „Unamuno nie był dobrze widziany, chociaż nie tak źle jak Ortega [y Gasset]” (Julian Marias za: Tusell, 2007, 94), środowisko partyjnego czasopisma „Escorial” pozwoliło przechować część ich dziedzictwa (Carr, Fusi, 1981, 108-109). Co więcej, podjęto nawet – nieudaną – próbę falangistowskiej interpretacji twórczości Federico Garcii Lorki, zamordowanego przez „nacjonalistów” na początku wojny. Konserwatywny hiszpański historyk podsumowywał: „Nie ma żadnych wątpliwości, że w kręgach Falangi było więcej inteligencji, wrażliwości i wspaniałomyślności, niż w innych grupach, zdominowanych przez interesy Kościoła” (Tusell, 2007, 96). Jednak pamiętać również należy, że to partia skupiała ludzi najmocniej nastawionych na kulturalną i polityczną współpracę z III Rzeszą i faszystowskimi Włochami, na co niechętnie spoglądał Kościół, negatywnie nastawiony do „pogańskich” reżimów. Część działaczy Falangi, widząc, iż reakcyjny reżim nie realizuje jej lewicowego programu, przeszła w późniejszym okresie do opozycji. Przykładem tego może być właśnie Dionisio Ridruejo – szef cenzury, którego twórczość była cenzurowana, żołnierz Błękitnej Dywizji, biorącej udział w walkach na terenie Związku Sowieckiego, który na starość został socjaldemokratą.

#### IV

Realizm, wykorzystywany przez twórców tremedyzmu, stał się również doskonałym narzędziem dla późniejszych autorów. Opisywanie nędzy i patologii trawiących społeczeństwo stawiało pod znakiem zapytania propagandowe hasła reżimu. W „Central Electrica” (1958) Jesus Lopez Pacheco ukazywał destruktywne dla społeczności lokalnych skutki budowy tam – powieść ukazała się w okresie, gdy reżim przywiązywał dużą wagę do tego typu projektów (Treglown, 2015, 53-56). Mroczne strony tradycjonalistycznego modelu rodziny i społeczeństwa wyciągał na światło dzienne również Luis Martin-Santos w „Czasie milczenia” (wyd. hiszpańskie: 1962, wyd. polskie: 1978). Bardziej metaforyczną rozprawę z narodowymi wartościami stanowią filmy Carlosa Saury. Niemniej dla czytelników i widzów było oczywiste, że figura ojca/matki/patriarchy, jaka pojawia się zarówno w twórczości Celi i Laforet z lat czterdziestych, jak i w filmach Saury z lat siedemdziesiątych, stanowi uosobienie frankizmu – więc nic dziwnego, że w tych utworach głowa rodziny zazwyczaj jest tyranem lub nawet sadystą.

W 1953 roku Hiszpania została sojusznikiem USA, a pod koniec dekady do władzy dopuszczeni zostali katolicy technokraci powiązani z Opus Dei. Przeprowadzili oni reformy gospodarcze, które skutkowały „cudem” lat sześćdziesiątych – państwo Franco należało do najszybciej rozwijających się krajów



świata, zaraz za Japonią. Potężnym źródłem dochodu stała się turystyka. W 1959 roku wczasy w ojczyźnie Cervantesa spędziło cztery miliony zagranicznych gości, a w 1975 – roku śmierci Franco – już 30 milionów (Payne, 1987, 474).

Wszystko to wiązało się z koniecznością liberalizacji polityki reżimu, choćby ze względów prestiżowych. Równolegle w dorosłość wchodzić zaczęło pokolenie, które nie doświadczyło konfliktu i prześladowań – połowa lat pięćdziesiątych przyniosła narodziny niezależnego ruchu studenckiego (Bernecker, 2007, 67-72; Maravall, 1978, 102-103).

W ówczesnej literaturze coraz częściej wojna domowa pojawiała się jako rodzaj kataklizmu, który dotknął cały naród, nie zaś jako bohaterska Krucjata<sup>12</sup>. Ukazywały się również utwory prezentujące republikańskie spojrzenie na konflikt – według Piotra Sawickiego, mniej więcej od 1957 roku (Sawicki, 1985, 547). W drugiej połowie lat sześćdziesiątych stanowisko władz zaczęło się zmieniać w odniesieniu do drażliwych kwestii historycznych. W sytuacji, gdy przez granicę szmuglowano coraz nowe tytuły, wydawane przez niezależnych historyków, nie można już było utrzymywać, iż komuniści szykowali w 1936 roku zamach stanu albo że Baskowie sami spalili Guernicę. Specjalny departament Ministerstwa Informacji, kierowany przez Ricardo de la Ciervę, miał dostosować oficjalną linię do nowych czasów. W tym okresie zezwolono też na edycje Marksa i Gramsciego, nie mówiąc już o mniej drażliwej literaturze (Carr, Fusi, 1981, 126).

W roku 1966 zaczęła obowiązywać nowa ustawa prasowa, znosząca cenzurę prewencyjną. Nie oznaczało to, iż nastąpiła wolność słowa – wydawcy musieli się liczyć z możliwością skonfiskowania nakładu i karami. Jednak w porównaniu z okresem wcześniejszym twórcy dysponowali dużo większym marginesem swobody.

O deideologizacji dyktatury świadczy najlepiej fakt, iż w tymże roku 1966 przeprowadzono sondaż, według którego tylko 43 procent dorosłych mężczyzn wiedziało, kto jest sekretarzem generalnym partii (Linz, 1973, 188). Osłabł również nacisk kładziony na centralizm i ograniczenie praw językowych mieszkańców Kraju Basków i Katalonii. Luis Martínez de Galinsoga, redaktor naczelny oficjalnej „La Vanguardii” w 1959 roku stał się bohaterem skandalu. Galinsoga zaprotestował przeciw używaniu katalońskiego w czasie mszy świętej, w której uczestniczył, po czym opuścił kościół, oznajmiając, że „wszyscy Katalończycy to gówno” (Guibernau, 2004, 63). Protesty ludności doprowadził do odwołania redaktora po kilku miesiącach – świadczyło to o odzyskaniu pewności siebie przez osoby

---

<sup>12</sup> Świadomi tego, funkcjonariusze reżimu kładli coraz większą wagę na bieżące osiągnięcia gospodarcze, kosztem ciągłego przywoływania wojennej chwały. Szerokie omówienie różnych rodzajów legitymizacji systemu oferują Augilar (2002) oraz Richards (2013).

używające języka, który do niedawna był całkowicie (do 1952) lub częściowo (do 1957) zakazany w administracji i edukacji (Linz, 1973, 242)<sup>13</sup>.

Największym jednak ciosem prestiżowym dla reżimu stały się zmiany w Kościele, związane z Soborem Watykańskim II oraz nadejściem kolejnego pokolenia hiszpańskiego kleru i laickiej inteligencji katolickiej. Duchowieństwo zaczęło brać w obronę opozycję antyfrankistowską (Perez-Diaz, 1996, 182-188; Linz 1990, 167-170; Callahan, 1998, 500-548).

W 1971 roku zebrało się Wspólne Zgromadzenie Biskupów i Księżów. Zredagowano wówczas dokument, który uzyskał większość głosów obecnych, chociaż już nie wymagane 2/3. Głoszono w nim skruchę z powodu postawy Kościoła w latach 1936 -1939: „Utrzymując, że nie zgrzeszyliśmy, czynimy z Boga kłamcę i już nie mieszka w nas Jego Słowo. Dlatego też z pokorą uznajemy nasz błąd i prosimy o wybaczenie, gdyż w odpowiednim czasie nie umieliśmy być prawdziwymi orędownikami pojednania naszego narodu, podzielonego przez bratobójczą wojnę” (Miłkowski, 2006, 177). Nawet jednak przyjęta, łagodniejsza wersja dokumentu dała okazję, by – według słów kardynała Tarancona – „uniknąć powiązania z upadającym reżimem” i przygotować „umysły, aby hierarchia wskazała na czas drogę Kościołowi, drogę niezależności od polityki” (Simon Arce, 2008, 450). W ciągu dwóch lat hierarchia zaczęła domagać się zmiany obowiązującego konkordatu, chociaż nie zdecydowano się na całkowite zerwanie z frankizmem – co trudno uważać za zarzut, skoro tak radykalnego kursu nie przyjęto nawet w krajach komunistycznych.

Frankizm stracił więc legitymizację ze strony Kościoła i wydawał się coraz bardziej anachroniczny intelektualistom. Można powiedzieć, iż reżim gnił także od dołu. Większość obywateli nie angażowała się w opozycję, ciesząc się zdobyczami materialnymi *desarollo* –jednak również zwykli ludzie myśleli już raczej w kategoriach zachodniego konsumpcjonizmu, nie zaś surowej kontrreformacji. Olbrzymią popularność zdobyły organizowane przez biura podróży wycieczki do francuskich kin pornograficznych, zaś dziesiątki tysięcy robotników hiszpańskich pracowało czasowo zagranicą. Do tego dochodziły miliony turystów odwiedzających Hiszpanię, a także odbiór zachodniej popkultury – nawet w czasach II wojny światowej najpopularniejsze w kinach pozostawały produkcje amerykańskie. W 1975 roku zmarł Franco, a w ciągu kilku następnych lat wprowadzono w kraju demokrację, z zagwarantowaną w konstytucji wolnością słowa. Społeczeństwo przyjęło ją z entuzjazmem, którego forma nieco zaskoczyła komentatorów: „Lata cenzury i izolacji wyjaśniają [...] obecną obsesję na punkcie polityki i seksu, dwóch demonów frankistów [...] Tygodniki odkryły wartość zestawienia opozycyjności z niedawno zakazanym seksem: nagość na okładkach połączona została z artykułami prominentnych polityków” (Carr, Fusi, 1981, 132).

---

<sup>13</sup> Nieco inaczej wyglądała sytuacja Basków – konserwatywni Baskowie całkiem dobrze wpasowali się w narodowo-katolicką rzeczywistość frankizmu. Natomiast w okresie względnej liberalizacji reżimu sięgnęli po przemoc (Molina, 2013).

Polityka kulturalna reżimu i jej przemiany były skutkiem kilku czynników:

1. Radykalizacji związanej z wojną domową, która osłabła wraz z latami i przemianą pokoleniową.
2. Pluralistycznego charakteru elity władzy reżimu i braku klarownej, jednoczącej ideologii.
3. Stanowiska Kościoła (różnego w latach czterdziestych i po Soborze Watykańskim II).
4. Najpierw izolacji, później zaś otwarcia na świat zewnętrzny – koniecznego zarówno z powodów dyplomatycznych, jak i ekonomicznych.

Ów defensywny w gruncie rzeczy charakter frankizmu podsumował dobrze człowiek, który poznał ustrój zarówno jako jego funkcjonariusz, jak i jako niezależny artysta, Camil Jose Cela: „Naziści mieli teoretyczną strukturę – faszyci, komuniści, Stalin, Hitler i Mussolini, wszyscy ją mieli. Ale nie Franco. Franco tylko szedł naprzód, trwając, co udawało mu się przez czterdzieści lat” („The Paris Review”, nr 139, 1996).

## Wybrana Bibliografia

- Abellan, Manuel; 1984, Literatura, censura y moral en el primer franquismo; w: Papers: Revista de sociologia, t. 21, ss. 153-172.
- Aguilar, Paloma; 2002, Memory and Amnesia. The role of the Spanish Civil War in the Transition to Democracy, New York-Oxford: Berghahn Books.
- Baczyńska, Beata; 2014, Historia literatury hiszpańskiej, Warszawa: PWN.
- Bernecker, Walter, 2007; The Change of Mentalities During the Late Franco Regime,[w: Nigel Townson (red.), Spain Transformed. The Late Franco Dictatorship 1959-1975, New York: Palgrave Macmillan, ss. 67-84.
- Bolloten, Burnett; 1971, The Parties of the Left and the Civil War, w: Raymond Carr (red.), The Republic and the Civil War in Spain, London: Macmillan, ss. 129-158.
- Callahan, William; 1998, The Catholic Church in Spain 1875-1998; Washington D.C.: The Catholic University of America Press.
- Casanova, Julian; 2010, The Spanish Republic and Civil War; Cambridge: Cambridge University Press .
- Carr, Raymond; Fusi Juan, Pablo; 1981, Spain: Dictatorship to Democracy, London: Allen & Unwin.
- Cruz, Rafael; 2005, Old Symbols, New Meanings: Mobilizing the Rebellion in the Summer 1936, w: Chris Ealham, Michael Richards (red.), The Splintering Spain. Cultural History and the Spanish Civil War 1936-1939, Cambridge: Cambridge University Press, ss. 159-177.
- Cela, Camil, Jose, 1963, Rodzina Pascuala Duarte, Warszawa: Czytelnik.
- D'Lugo, Marvin; 2004, Film and Censorship under Franco 1937 -1975, w: David Gies (red.), The Cambridge History of Spanish Literature, Cambridge: Cambridge University Press, ss. 677-686.
- Graham, Helen; 2002, The Spanish Republic at War, Cambridge: Cambridge University Press.
- Gil Pecharroman, Julio, 1989, La Segunda Republica, Madrid: Alianza Editorial.
- Grugel, Jean; Rees, Tim; 1997; Franco's Spain, London: Arnold.
- Guibernau, Monserrat; 2004, Catalan Nationalism. Francoism, Transicion and Democracy, London: Routledge.
- Jackson, Gabriel; 1965, The Spanish Republic and the Civil War, New Jersey: Princenton University Press.
- Laforet, Carmen; 1962, Złuda, przeł. Kalina Wojciechowska, Warszawa: Iskry.
- Laforet, Carmen; 2007, Złuda, , przeł. Kalina Wojciechowska, Warszawa: Świat Książki.
- Linz, Juan; 1991, Church and State in Spain from the Civil War to the Return of Democracy, w: Daedalus, nr 3 (120), ss. 159-178 .

- Linz, Juan; 1973, *Opposition to and under an Authoritarian Regime: The Case of Spain* [w:] R. A. Dahl (red.), *Regimes and Oppositions*, New Haven: Yale University Press, ss. 171-259.
- Maravall, Jose; 1978, *Dictatorship and Political Dissent. Workers and Students in Franco's Spain*, London: Tavistock.
- Martin-Santos Luis; 1978, *Czas Milczenia*, przeł. Florian Śmieja, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Miłkowski, Tadeusz; 2006, *Od mnichów na wojnie do wojny z mnichami. Kościół w społeczeństwie hiszpańskim w XIX i XX wieku*, Łask: Oficyna wydawnicza Leksem.
- Miłkowski, Tadeusz; Machcewicz, Paweł, 2009, *Historia Hiszpanii*, Wrocław: Ossolineum.
- Molina, Fernando; 2013, *Lies of Our Fathers: Memory and Politics in the Basque Country Under Franco Dictatorship*, w: *Journal of Contemporary History*, nr 2 (49), ss. 296-319.
- Morcillo, Aurora; 2007, *Walls of Flesh. Spanish Postwar Reconstruction and Public Morality*, w: *Bulletin of Spanish Studies*, nr 6 (84), ss.737-758.
- Nash, Mary; 2000, *Towards a New Moral Order: National Catholicism, Culture and Gender*, w: Jose Alvarez Junco, Adrian Shubert (red.), *Spanish History Since 1808*, London: Arnold, ss. 289-302.
- Palacios, Jesus; Payne, Stanley; 2014, *Franco; A Personal and Political Biography*, Madison: University of Wisconsin Press.
- Payne, Stanley; 2006, *The Collapse of Spanish Republic. Origins of the Civil War*, New Haven-London: Yale University Press.
- Payne, Stanley; 1987, *The Franco Regime*, Madison: University of Wisconsin Press.
- Payne, Stanley; 2008, *Franco and Hitler*, Madison: University of Wisconsin Press.
- Payne, Stanley, 2009; *Pierwsza hiszpańska demokracja. Druga Republika (1931 – 1936)*, przeł. Paweł Skibiński, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Payne, Stanley; 2008, *On the Heuristic Value of the Concept of Political Religion and Its Application*, w: Roger Griffin, Robert Mallett, John Tortorice (red.), *The Sacred in Twentieth Century Politics. Essays in Honor of Professor Stanley G. Payne*, London: Palgrave Macmillan, ss. 21-35.
- Perez Janet, 2004, *Prose in Franco Spain*, w: David Gies (red.), *The Cambridge History of Spanish Literature*, Cambridge: Cambridge University Press, ss. 628-642.
- Perez-Diaz, Victor; 1996, *Powrót społeczeństwa obywatelskiego w Hiszpanii*, przeł. Dorota Lachowska, Kraków: Znak.
- Perriam, Chriss; Thompson, Michael; Frenk, Susan; Knights, Vanessa; 2000, *A New History of Spanish Writing. 1939 to the 1990s.*, Oxford: Oxford University Press.
- Preston, Paul; 1994, *The Coming of the Spanish Civil War*, London: Routledge.

- Preston, Paul; 1993, *Franco*, London: HarperCollins UK.
- Preston, Paul; 1995, *Politics of Revenge. Facism and the military in 20<sup>th</sup> century Spain*, London: Routledge.
- Preston P. (red.), *Spain in Crisis. The Evolution and Decline of the Franco Regime*, London 1976.
- Preston, Paul; 2013, *The Spanish Holocaust*, London: HarperCollins UK.
- Richards, Michael; 2013 *After the Civil War. Making Memory and Re-making Spain Since 1936*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Richards, Michael; 1999, *A Time of Silence. Civil War and the Cultural of Repression in Franco's Spain 1939-1945*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Ridruejo, Dionisio; 2005, *Materiales para una biografia*, Santander: Fundacion Banco Santander.
- Robinson, Richard; 1970, *The Origins of Franco's Spain*, London: David & Charles.
- Ruiz, Julius; 2009, *Historians and Repression during and after the Spanish Civil War*, w: *Journal of Contemporary History*, nr 3 (44), ss. 449-472 .
- Ruiz, Julius; 2005, *A Spanish Genocide? Reflections on the Francoist Repression after the Spanish Civil War*, w: *Contemporary European History*, nr 2 (14), ss. 171-191.
- Sawicki Piotr, 2001, *Las plumas que valerion por pistolas*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Sawicki, Piotr, 1985; *Wojna domowa 1936-1939 w hiszpańskiej prozie literackiej*, Warszawa: PWN.
- Simon Arce, Roberto, 2008, *Kościół katolicki a proces przejścia do demokracji: przypadek Hiszpanii i Polski* [w:] Juan David Marina (red.), *Zmiana wzajemnego obrazu Hiszpanii i Polski od czasu przejścia do demokracji*, Warszawa: Instytut Historii PAN , ss. 445-460.
- Shubert, Adrian; 1990, *A Social History of Modern Spain*, London: Unwin Hyman.
- Skibiński, Paweł; 2013, *Między ołtarzem a tronem. Państwo i Kościół w Hiszpanii w latach 1931-1953*, Warszawa: Neriton.
- Southworth, Herbert, Routledge; 1968, *Mit o krucjacie Franco*, Warszawa: Książka i wiedza.
- Thomas, Hugh; 1977, *The Spanish Civil War*, Harmondsworth: Hamish Hamilton.
- Treglown, Jeremy; 2015, *Franco's Crypt. Spanish Culture and Memory Since 1936*, London: Random House.
- Tusell, Javier; 1996, *La Dictadura de Franco*, Madrid: Alianza Editorial.
- Tusell, Javier; 2007, *Spain: From Dictatorship to Democracy*, Oxford: Oxford University Press.
- Vincent, Mary; 2009, *Expiation as Pefromative Rhetoric in National-Catholicism: The Politics of Gesture in Post-Civil War Spain*, w: *Past and Present*, Supplement 4, ss. 235-256.